Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Cena pojedyńczego egzemplarza 15 gr.

Gazeta Śląska

Organ Chrześcijańskiej Demokracji

KATOWICE, ULICA MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO Nr. 43 — TELEFON KATOWICE 260

Nr. 22 | Katowice, środa, 19 września 1928 r. | Rok I.

RZĄD A DOBROBYT NARODU.

Rząd stały t. z. taki, który trwa conajmniej lat pięć może jedynie ustalić pewien program gospodarczy i polityczny, według którego reguluje potem kieruje nawą państwową, poprawiając w toku pracy niedopatrzenia i uzupełniając swój program, stosownie do warunków i okoliczności. Program ten winien on ogłosić parlamentowi, lecz tylko wtenczas,, jeśli ma w nim zapewnioną stałą większość. Natomiast jeśli takiej większości brak i parlament jest pomiędzy sobą rozbity, jak to było z drugim i trzecim sejmem, natenczas ogłoszenie programu swej działalności, nietylko że nie ma żadnego celu, lecz przeciwnie jest szkodliwem dla interesów państwa i ludności. Z chwilą bowiem ogłoszenia programu pracy przez rząd, pokłócony pomiędzy sobą i nieposiadający stałej większości sejm w tej chwili rozpocząłby jaknajostrzejszą krytykę nad nim.

W Polsce bowiem zawsze tak bywało ,że jakikolwiek bądź działacz publiczny, czy mąż stanu, jeśli nie posiadał za sobą zgóry zapewnionej większości potrebnych do tegoobywateli- a ogłosił przed czasem swe, chociażby najlepsze zamiary dla kraju i ludności, spotykał się z taką nieuzasadnioną, lecz pełną zarozumiałości krytyką, iż chcąc się jej przeciwstawić, wyrzucił na obronę swych planów tyle energji, że wkrótce z sił się wyczerpał i dalszej twórczej pracy musiał zaniechać.

Rządzenie państwem po wojnie światowej, w której to państwo brało udział iest niepomiernie trudniejszą sprawą niż było to przed wojną. Dewaluacja pieniężna, która dotknęła wszystkie kraje europejskie, biorące udział w wojnie światowej, z wyjątkiem Anglji, zniszczyła całą gospodakę finansową tak danego państwa jakoteż i wszystkich obywateli. Długi wojenne ciążące na każdem państwie, zmuszają je do nakładania na ludność większych, niż przed wojną podatków. Armje inwalidów wojennych również tylko kosztem skarbu publicznego żyć mogą.

We wszystkich krajach więcej uprzemysłowionych powstały wielkie rzesze bezrobotnych. I oni, chcąc żyć, muszą być ciężarem skarbu państwa i pracujących obywateli. Brak mieszkań w miastach i okolicach przemysłowych wywołuje wielkie niezadowolenie wśród tych, którzy dotknięci zostali kryzysem mieszkaniowym. Traktaty pokojowe pociągnęły tyle nowych granic państw w Europie, że niewszystkie narody z tem się pogodziły i stąd to właśnie płynie ten niepotrzebny niepokój o obecną stałość granic.

Jeśli więc kiedy to przedewszystkiem w czasach obecnych, powojennych stałe rządy są koniecznością państwową.

Oczywiście, że najlepszą formą są stałe rządy parlamentarne t. j. oparte na stałej większości sejmowej, jak np. w Anglji, lub Ameryce. Tej stałej i zwartej większości niestety żaden polski sejm dotychczas nie posiadał. Wina tkwi w złej ordynacji wyborczej, której żadeu sejm polski przy dotychczasowym składzie zmienić nie może, a właściwie nazywając rzecz po imieniu - nie chce.

Mamy więc stały rząd oparty na zaufaniu p. Prezydenta Państwa. Rząd ten programu swego nie ogłaszał, lecz wszyscy to widzimy i czujemy, iż od 2 lat działa a działania te idą w pewnym określonym kierunku. Zastanawiając się nad ubiegłemi dwoma latami działalność polskich rządów stałych, widzimy pewien plan polityczny, jako też i gospodarczy.

Obywateli kraju interesuje przedewszestkiem polityka gospodarcza państwa, t. j. ta działalnośc rządu, która zapewnia im spokojną pracę, lepszy zarobek-jednem słowem większy i lepszy kawałek chleba. Oczywiście, że na rządach ciąży jeszcze wiele innych wielkich obowiązków, jak szkolnictwo, obrona kraju i t. p., lecz trudno naraz mówić o wszystkiem.

Wszyscy jednak przecież wiemy, że tam, gdzie jest pewien dobrobyt, tam wszystkie inne potrzeby duchowe również mogą być łatwiej zaspokojone. Jeśli natomiast jest bieda w kraju to najleprze zamiary, dotyczące podniesienia ducha i kultury ludności napotyka na bardzo piętrzące się trudności.

A wię przemyślana i na znajomości oparta polityka gospodarcza jest głównem zadaniem każdego państwowego rządu na świecie. Gdy pociągnięcia danego rządu powodują takie warunki, że coraz to więcej obywateli ma możność znalezienia pracy i powodują coraz to lepsze warunki zarobkowania, że ponoszone ciężary na rzecz Państwa nie obciążają zbytnio budżetu poszczególnego obywatela, że warunki bytowania z roku na rok polepszają się, to rząd taki może stale liczyć na poparcie narodu - chociażby ze względów osobistych jedna czy druga partja polityczna pragnęła go obalić.

Oczywiście, że o wiele trudniej jest ustalić program swej działalności każdemu rządowi polskiemu w nowem państwie polskiem, niż np. przed wojną rządom zaborczym. Tych wszystkich bowiem wielkich zagadnień wymienionych powyżej wówczas nie było.

Te więc powody jeszcze silniej przemawiają za stałością rządów w Polsce.

St. Janicki.

SPISEK PRZECIWKO POLSCE.

Organ legjonistów czeskich „Narodni Osvobodženi“ donosi o wykryciu niesłychanego skandalu politycznego.

Według informacyj ogłoszonych w tem piśmie grupa faszystów czeskich, na których czele stoi osławiony b. generał Gajda, podpisała w grudniu roku ub. umowę z grupą emigrantów ukraińskich, na których czele stoi niejaki Ostraniza zobowiązując się w razie objęcia władzy w Czechosłowacji do oddania do dyspozycji, w celu utworzenia tam legjonów ukraińskich.

Wytworzone w ten sposób wojsko ukraińskie miałoby wkroczyć do Małopolski wschodniej, wzniecić tam ruch zbrojny, oderwać tę część kraju od Polski, a potem zwrócić się przeciw sowietom.

Ostranica, do którego grupy przyłączyli się byli członkowie dyrektorjatu ukraińskiego. Makarenko i Szwec, przyrzekł faszystom szweckim wyjednać za to od hitlerowców subwencje w sumie pół miljona marek niemieckich.

(Jak wiadomo, osławionemu Gajdzie udowodniły władze czechosłowackie, że pełnił rolę szpiegowską na rzecz sowietów. Gajda został wyrzucony z wojska czechosłowackiego przyp. red.)

WYROK TRYBUNAŁU SPRAWIEDLIWOŚCI W SPRAWIE CHORZOWA.

Ogłoszono tu dziś wyrok wstępny Stałego Trybunału Sprawiedliwości Międzynarodowej w sprawie chorzowskiej. Wyrok ten zapadł 9 głosami przeciwko 3, stwierdzając niekwestjonowany w zasadzie przez Rząd polski obowiązek zapłacenia odszkodowania wskutek wywłaszczenia zakładów chorzowskich. Wyrok postanawia wbrew żądaniu Niemiec obliczyć odszkodowanie na podstawie wartości całego przedsiębiorstwa, zamiast, jak żądają Niemcy, osobnego obliczenia szkody na każdej ze spółek, co mogłoby prowadzić do podwójnego odszkodowania. Odszkodowanie należeć się będzie rządowi niemieckiemu zamiast, jak żądał on wpłacenia do Deutsche Bank, na rachunek obu spółek prywatnych.

Celem ustalenia wartości przdsiębiorstw Trybunał powołuje ekspertów, którym postawi pytania co do wartości przedsiębiorstw w r. 1922. co do wartości, jakieby dziś miały w rękach dawnych przy uwzględnieniu wszelkiej okoliczności, m. in. metod i koniecznych wkładów. Na podstawie odpowiedzi ekspertów Trybunał określi sumę odszkodowań i warunki zapłacenia.

PAMIĘTAJCIE O TYGODNIU DZIECKA.

Rokowania Polsko Niemieckie

W dniu 10 bm. po kilkomiesięcznej przerwie rozpoczęły się znowu układy polsko-niemieckie w sprawie traktatu handlowego.

Delegacja niemiecka z b. ministrem Hermesem na czele przybyła już do Warszawy.

Polska pragnie posiadać jaknajlepsze stosunki ze wszystkimi swymi sąsiadami, dla tego szczerem życzeniem najszerszych warstw społeczeństwa jest by układy polsko-niemieckie doprowadziły do pozytywnego rezultatu.

Stanie się to łatwo i szybko, jeśli delegacja niemiecka traktować będzie związane z traktatem zagadnienia w sposób zcysto rzeczowy, bez przymieszki motywów politycznych.

Niemcy powojenne, niedostatecznie jeszcze przeniknęła świadomość, że dawno minęły czasy, gdy żywioł polski można było traktować, jako pognój dla kultury niemieckiej, jako „rasę niższą“ skazaną na rolę służebnicy rasy wyższej-germańskiej.

Lekceważące traktowanie Państwa Polskiego, jako „Saison Staat“ u musi również zniknąć ze świadomości Niemiec współczesnych. Okres, który dzieli chwilę przerwania rokowań do dnia dzisiejszego, przekonał chyba dowodnie naszych sąsiadów zachodnich że Polska dzisiejsza nie jest państwem, któremu by można dyktować i narzucać warunki.

Melodja „Deutschland, Deutschland über alles“ w symfonji czasów obecnych brzmi fałszywie. Kompzoytorzy niemieccy powinniby stworzyć inną melodję, ilustrującą tekst: „Niemcy z innymi“.

Nie panowanie, ale-współpraca, współdziatanie powinno być wytyczną w normowaniu stosunków sąsiedzkich.

Stosunki czysto gospodarcze pomiędzy Polską i Niemcami dadzą się ułożyć łatwo i gładko. Niemcy potrzebują naszego węgla, Polska nie obejdzie się bez niemieckich wyrobów przemysłowych.

Alarmy podi osz ne przez agrarjuszów niemieckich przeciwko dopuszczeniu polskich płodów rolnych, nie są dyktowane względami rzeczowemi: skoro Niemcy potrzebują dla wyżywienia swej ludności obcego zboża i mięsa, tylko ślepa nienawiść może zagradzać tym produktom drogę z Polski do Niemiec.

Chodzi właśnie o to, by chorobliwe afekty przestały być czynnikiem decydującym w sprawach układów gospodarczych.

Jesteśmy pewni, że nic nie stanie wówczas na przeszkodzie pomyślnemu ukończeniu prac nad zawarciem traktatu handlowego pomiędzy Polską i Niemcami.

Punkt Ciężkości Zatargu Polsko-Litewskiego.

Był czas kiedy polityka Waldemarasa budziła powszechne oburzenie i zniecierpliwienie uczucia, które tak jaskrowo uzewnętrzniły się w mowie Chamberlaina na przedostatniej sesji Rady Ligi Narodów.

Dziś po tych nastrojach, jak się zdawało nic dobrego Waldemarasowi niewróżących, nastąpiło jakby załamanie psychiczne. Po twardych słowach Chamberlaina przyszła miękka, połowiczna mowa Brianda, nawołująca świadomego swych celów i środków podżegacza do okazania dobrej woli... A po tem wszystkiem przyjęto elastyczny, istne cacko kunsztu dyplamatycznego, raport p. Beelaertsa van Blocland, który zaleca dalsze prowadzenie rokowań i przewiduje wybór komisji ekspertów, powołanej do asystowania z ramienia Ligi Narodów przy dalszych pertraktacjach.

Depesze notują parę subtelnych scysyj zarówno referenta jak i p. Brianda z krnąbrnym Waldemarasem.

Nci dziwnego, że jednym skutkiem tych subtelności było spotkanie min. A. Zaleskiego z upartem Litwinem, podczas którego Waldemaras ledwie raczył zgodzić się że następne posiedzenie konferencji plenarnej polsko-litewskiej odbędzie się w Królewcu dn. 3 listopada czyli po upływie 2 miesięcy.

Oto cały plon ostatniej sesji Rady Ligi.

Wracając do raportu Beelaertsa należy stwierdzić że raport ten wbrew interpretacji Waldemarasa podnosi, iż decyzja grudniowa Rady miała na myśli nawiązanie pokojowych stosunków pomiędzy Polską a Litwą. Dalej raport głosi, że wstęp z uchwały grudniowej, omijający delikatnie kwestje sporne, użyty był nie dla stworzenia utrudnień, lecz dla ułatwienia modus vivendi.

Przechodząc do meritum zagadnienia trzeba przyznać, że owo załamanie psychiczne, o czem pisaliśmy na wstępie, nastąpiło nie skutkiem przemęczenia nerwowego członków Rady Ligi i nie z powodu trwających wciąż jeszcze feryj letnich, lecz z przyczyn zgoła innej natury.

A więc przedewszystkiem sama instytucja Ligi jest zjawiskiem nowem o bardzo niejasnych konturach i nieustalonych ściśle kompetencjach. Ze względu na mnogość i różnorodność interesów państw w niej reprezentowanych, gdzie sprzeciw jednego z nich, niczem dawne polskie veto niweczy wolę większości, stanowi aparat ciężki i nadmiernie kompromisowy.

Wreszcie sam spór polsko-litewski jest zaledwie fragmentem zagadnienia wschodniego, w którym poza Polską mają głos Niemcy i Rosja. I oto jesteśmy świadkami jak sprawa napozór tak drobna łączy się z innemi sprawami kontynentu w jedną nierozerwalną całość.

Waldemaras mówiłby zupełnie innym tonem, a cały spór dawno już należałby do przeszłości gdyby za jego plecami nie stali pp. Stessemann i Cziczerin.

Dopóki — rozumuje dyplomata niemiecki — Francja ma zastaw w postaci Nadrenji, Niemcy nie wyrzekną się swego zastawu w postaci Litwy.

Nie wyklucza to wcale, że po odzyskaniu Nadrenji wzmocnione Niemcy jeszcze silniej uplacują się na Litwie.

Sprawa Nadrenji, a jeszcze ściślej rzecz biorąc, sprawa stosunków angielsko-francusko-niemieckich jest dziś osią, dookoła której obraca się znaczna część spraw kontynentu, nie wyłączając sporu pomiędzy Polską a Litwą.

Z nad polskiego morza.

Nie wielkie jest polskie wybrzeże Bałtyku. Długość granicy Państwa Polskiego wzdłuż Bałtyku wynosi coś 103 klm. Tem cenniejsze zatem to wybrzeże morskie dla każdego Polaka być powinno.

Faktycznie też, każdy Polak czy Polka, którzy raz pojechali nad nasz Bałtyk i wykąpali się w jego falach, stale tęsknić będą za niemi i rok rocznie tam, chociaż na kilka dni zaglądać będą.

Śliczne są nasze góry, ciągnące się wzdłuż całej południowej granicy Rzeczypospolitej. Ich głęboka cisza, a zarazem te wysokie szczyty, sięgające poza chmury napełniają duszę polską spokojem i wewnętrznem zadowoleniem.

Natomiast Bałtyk daje Polakowi siłę, zdrowie i energję do pracy. Wystarczy spracowanemu człowiekowi pobyć dni kilka nad siną przestrzenią wód naszego polskiego morza i wykąpać się w rozhukanych falach a zaraz odczuje nowy napływ sił do organizmu.

Góry porównać można do pięknej, dobrej i kojącej rany duszy kobiecej natomiast morze podobne jest do mężczyzny zdrowego pełnego energji i zapału.

To wiecznie huczące morze i te wiecznie bijące o brzegi lądu fale morskie zawierają w sobie tyle energji, ze wystarczy kilka godzin popatrzeć na nie ażeby chociaż cząsteczkę tej niespożytej siły poczuć w sobie. Kilkakrotna kąpiel w falach morskich daje człowiekowi więcej sił i energji, niż kilkuletnie kąpiele w różnych uzdrowiskach krajowych czy zagranicznych. Z tąd też niezawodnie płynie siła i energja wszystkich ludów zamieszkujących w krajach nadmorskich. A jaką dumą napawa serce każdego Polaka widok naszych okrętów polskich, wiozących po lustrzanej powierzchni wód Bałtyku węgiel górnośląski, drzewo i inne produkty ziemi polskiej i pracy narodu polskiego w dalekie kraje zamorskie.

Nad wybrzeżem bałtyku widać też najlepiej budującą się nową, odrodzoną Polskę, symbolem tego jest rozbudowa Gdyni z jej portem

Na miejscu do niedawna ubożuchnej wioski rybackiej wysiłkiem narodu całego i Rządu polskiego powstaje nowoczesne wielkie miasto portowe. Cztero i rzeście piętrowe gmachy całemi masami strzelają ku niebu a dawne ubożuchne chatki rybackie przytulają się do nich i zdają się patrzeć z podziwem staruszka, wychowanego w niewoli na te kolosy i podziwają pracę obecnego pokolenia, które we własnem państwie z ogromną energją dokonuje gigantycznego wprost dzieła. Dawna cicha wioska rybacka w ciągu ostatnich lat zamieniła się w bujne życia i nieprzerwanej pracy nowoczesne miasto portowe.

W Gdyni wre praca dzień i noc. Olbrzymie dźwigary skrzypią bezustannie, ładując na okręty węgiel naszego zagłębia Parowce przeróżnych rozmiarów przyjeżdzają i odjeżdżają, gwiżdżąc co chwila. Brukowanie nowych ulic budowa wspaniałych gmachów postępuje nieprzerwanie naprzód. Tysiące ludzi znalazło tam pracę i kawałek chleba.

A rok rocznie przybywająca i stale powiększająca się armja letników z całego kraju patrzy i podziwia budującą się Polskę nad morzem.

Polskie może i naszą pracę nad tem morzem winien zapoznać każdy Polak. Nawet i najbiedniejszy rolnik i robotnik powinien chociażby raz w życiu popatrzeć na rozkołysane polskie fale Bałtyku. Rząd nasz winien zaś więcej niż dotąd ułatwić szerokim masom dojazd koleją do naszego wybrzeża morskiego. Dopiero, gdy każdy obywatel polski zrozumie, że posiadanie wybrzeża morskiego, jest nietylko nieodzowną koniecznością państwową lecz i jego osobistą sprawą, wtenczas też nikt zagranicą nie będzie miał odwagi kwestjonować nam tego niezbędnego dla nas i ukochanego przez nas wszystkich polskiego wybrzeża Bałtyku.

St. J.

Zwycięstwo dzieci śląskich nad czechizacją.

Wszędzie gdzie piękna mowa polska rozbrzmiewała, jest polska Ojczyzna. Bo żywi ludzie, a nie drewniane słupy graniczne stanowią o wielkości narodu. Bo pod ustami które polskie wyrazy wymawiają, bije serce na falach polskiej krwi.

Dlatego też z pełną wzruszenia radością przyjmujemy wieści, które dochodzą nas z za rzeki Olzy, z poza polsko-czeskiego kordonu granicznego wieści, które głoszą nam i całemu światu, że tam, w sąsiedniej republice Czechosławackiej ludność polska składa żywe dowody swego przywiązania do mowy ojczystej, tego klejnotu, którym pieczętuje się świadomość i przynależność narodową.

Mimo daleko idących utrudnień ze strony władz czeskich 11.000 polskich dzieci zapisało się z początkiem roku szkolnego do szkół ludowych i wydziałowych polskich. Jeżeli do liczby powyższej dodamy nieznane jeszcze wyniki zapisów w szkolnictwie średniem, liczba dzieci polskich w wieku szkolnym w Czechosłowacji dosięga do dwunastu tysięcy.

Wynik to bardzo piękny zwłaszcza, jeśli zważymy, że w latach ubiegłych liczba dzieci tych stale się zmniejszała. W roku bieżącym nietylko utrzymaliśmy stan z roku poprzedniego lecz w wielu wypadkach udało się go przekroczyć.

Najlepiej wypadły wpisy w powiecie czesko cieszyńskim, gdzie liczba dzieci w szkołach polskich wzrosła o 260 uczniów i uczenic.

Dzieląc się tą miłą nowiną z naszemi Czytelnikami, przysyłamy serdeczne pozdrowienie chłopcom i dziewczętom polskim na Śląsku czeskim, którzy podobnie jak ich szczęśliwsi btacia i siostry w kraju, pobierać będą nauki w języku ojczystym.

Kongres Eucharystyczny w Częstochowie.

W ubiegłą niedzielę został zakończony Kongres Eucharystyczny w Częstochwie.

Punktem kulminacyjnym niedzielnej uroczystości była procesja do katedry. Pochód rozciągał się na dwa km. Wzieło w nim udział przeszło 400.000 pątników ze wszyskich stron kraju, 40 prałatów i kanoników oraz liczna reprezentacja

zgromodzeń zakonnych. Celebrował procesję J. E. Ks. Prymas Hlond. Uczestniczyli w pochodzie wojewoda kielecki Korsak, starosta Kühn wiceprez. miasta Nowak. Miasto udekorowane flagami polskiemi i papieskiemi. Niesiono około 700 sztandarów. Przy jednej z bram triumfalnych dołączył się Nuncjusz Apostolski Monsignore Marmagi. Sumę w katedrze celebrował ks. arcybiskup krakowski Sapieha. O godzinie 3 popoł. przybył pod Jasną Górę wielki pochód robotników, liczący około 10.000 osób. Przemówił do nich ks. biskup Kubina. Zebrani uchwalili wśród niebywałego entuzjazmu odpowiednie rezolucje.

Podwyżka Zbytu Węgla Śląskiego.

Dzięki udogodnieniu ze strony władz kleojowych dla tych odbiorców węgla, którzy obecnie czynią zakupy aby, odciążyć kolejom na jesieni przy aprowidowaniu kraju, zbyt węgla górnośląskiego w kraju w miesiącu sierpniu podniósł się o 104 tysiące ton w porównaniu z lipcem i wynosił 1.326 tysięcy ton węgla górnaśląskiego wyeksportowano w sierpniu więcej, aniżeli w lipcu. W szczególności bardzo silnie podniósł się eksport węgla na rynki nierentowne, bo o 70 tys. ton, przy równoczesnem obniżeniu się cen na 11 sh. fob nasze porty. Eksport węgla na rynki naturalnie kształtował się w sierpniu na poziomie normalnym, jednak ze strony przemysłu austrjackiego odczuwać się daje wstrzemięźliwość co do zakupów węgla górnośląskiego z uwagi na niezadowolenie kół przemysłowych Austrji z polskiej polityki celnej. **W związku z większym zbytem węgla produkcja kopalń górnośląskich podniosła się w stosunku do lipca o 128 tys.** ton i wynosiła 2.545 tys. ton. przez co bardzo poważnie spadała liczba przymusowych„ świętówek“ po kopalniach, bo z 425 w lipcu na 2.36 na 150 odrobionych szycht robotniczych. Kontyngenty portowe dla transportu węgla w miesiącu sierpniu były w całości wykorzystywane.

Odezwa.

Powodzenie „ Tygodnia Dziecka“ w znacznej mierze zależy od ustosunkowania się do prac Komitetu samego społeczeństwa. Jest przeto rzeczą pierwszorzędnej wagi, żeby szersze sfery szerzyły zrozumienie, czem jest „ Tydzień Dziecka “ i informowały mniej uświadomionych o celach i zadaniach Komitetu, wytwarzając atmosferę życzliwości i zainteresowania.

Chociaż „ Tydzień Dziecka “ ma mieć w całym kraju charakter jednolity, i Polski Komitet Opieki nad Dzieckiem opracowuje szczegółowy plan i daje wskazówki wykonania go, inicjatywa prywatna jest, jak wszędzie, tak i tu, bardzo pożądana i oddać może Komitetowi wielkie usługi. Zwracamy się przeto do wszystkich, komu na sercu leżą zagadnienia, związane z życiem dziecka a tem samem i z powodzeniem „Tygodnia “ aby zgłaszali się do Kmitetów miejscowych, gdzie każdy chętnie znjdzie dla siebie pracę!

Komitet kładzie szczególną wagę na możność dostarczania dzieciom w dniu Święta Dziecka nietylko rozrywek i przyjemności, ale również i poczęstunku. To oatnie jest możliwe tylko przy pomocy osób prywatnych, które zechciałyby dostarczyć dzieciom słodyczy i przysmaków w postaci cukierków, pierników, ciast orzechów itd. Jeżeli nikt się nie uchyli od pomocy, drogą takich niewielkich składek i darów, Komitet może dojść do rozporządzania ilością przysmaków, wystarczającą na obdzielenie wszystkich dzieci.

Nie mniej ważną sprawą jest dostarczenie przyjemności dzieciom, które nie będą mogły wziąść udział w uroczystościach dnia Święta Dziecka. W tym celu Komitet Opieki nad Dzieckiem zwraca się z prośbą o nadesłanie darów, zabawek, względnie słodyczy, przeznaczonych specjalnie dla dzieci chorych i dla kalek.

Kronika Śląska.

ŚWIĘTOKRADZTWO W KOŚCIELE W JÓZEFOWCU.

Onegdaj między godz. 9 a 13 niewyśledzony sprawca obciął w kościele w Józefowcu sztandar Kongregacji Marjańskiej. Po przedsięwzięciu energicznego śledztwa znaleziono odcięty sztandar w strzępach na polach, obok huty Jerzego. Policja energicznie poszukuje sprawcę ohydnego czynu.

Nominacja.

Pan Minister Oświaty w Warszawie mianował dyrektora Instytutu Muzycznego w Katowicach p. St. Stoińskiego członkiem komisji opinjodawczej Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w sprawie ustroju szkolnictwa muzycznego Rzeczypospolitej Polskiej

Poświadczenie świadectw dojrzałości przez Ministerstwo.

Władze oświatowe zaleciły młodzieży, pragnącej studjować, by weryfikowały swe świadectwa dojrzałości przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Wszelkie czynności, związane z poświadczeniem, dokonywane bębą bezpłatnie.

Z posiedzenia Wydziłu Powiatowego w Katowicach

Na ostatniem posiedzeniu Wydiału Powiatowego w Katowicach, odbytem w dniu 12 bm. pod przewodnictwem p. starosty Seidlera, zezwolono gminie Szopienice na zaciągnięcie pożyczki z Funduszu Gospodarczego w wysokości 300.000zł na budowę domu mieszkalnego. Następnie z funduszu Powiatowej Kasy Oszczędności udzielono szereg pożyczek na cele budowlane, na łączną kwotę 221 900zł. Tytułem subwencji przyznano ogólną kwotę 18.500zł.dla poszególnych związków i towarzystw.

Przed utworzeniem polsko-angielskiego koncernu węglowego.

Dnia 24 września r.b.odbędzie się w Londynnie kongres Komitetu Energietycznego (paliw). Na kongres ten wyjeżdża ze Śląska delegcja przemysłowców węglowych, która w związku z pobytem w Londynie prawdopodobnie odbędzie szereg konferencyj z kierującymi czynnikami w angielskim przemyśle węglowym w sprawie utworzenia koncernu węglowego polsko-angielskiego.

DODATKOWY ZACIĄG OCHOTNIKÓW DO MARYNARKI WOJENNEJ.

W związku z powiąkszeniem siły morskiej R. P. przez włączenie nowych jednostek zbudowanych we Francji. Marynarka Wojenna ogłasza dodatkowy zaciąg ochotników. Mogą być przyjmowani mężczyźni, urodzeni w latach 1908. 1909. 1910. Głównemi warunkami wstąpienia do szeregów Marynarki są: dobre zdrowie, znajomość czytania, pisania i rachunków oraz znajomość rzemiosła

Zgłoszenia przyjmują wszystkie P. K. U. które udzielają szczegółowych informacyj. Lista zostanie zamknięa dnia 25. września br.

Nominacja

Śl. Urz. Woj. zamianował p. Jana Bartona zastępcą nacz. urzędu okręgowego, okręgów Czernica, Łyski, Pstrążna i Rzuchów.

Sekretarz Urzędu Okr. w Wodzisławiu Wilhem Gawlas został mianowany zast. naczeln. Urzędu Okr. ogręgów: Łaziska, Wodzisław, Zamek, Marklowice, Gorzycki z siedzibą w Wodzisławiu.

Pokaz ogrodniczy w Orzeszu.

W dniach 15. i 16. września br. odbędzie się w sali spółdzielni „Jedność“ w Orzeszu. pokaz płodów ogrodniczych i rolniczych. Pokaz organizuje miejscowe Tow. Ogrodnicze. Otwarcie wystawy nastąpi w sobotę, 15. września o godzinie 10. Dzieci szkolne mają wstęp wolny.

Pokaz Warzywniczy w Imielinie.

Dnia 9 września br. urządziło Towarzystwo Warzywnicze w Imielinie wspaniały pokaz produktów ogrodowych. owoców i jarzyn. uprawianych w coraz szerszych rozmiarach w tut. miejscowości. Sala p. Żurawika była przepełniona olbrzymią cebulą potężną kapustą i wszelkiemi innemi artykułami. tak poszukiwanemi na rynkach miejskich. Okazało się, że praca tych dwudziestu kiku wystawców potrafiła pokonać i nieurodzajność piaszczystej ziemi i długotrwałą posuchę tegoroczną. Protektorat nad wystawą miał Dyr. Śląskiej Izby Rolniczej której referent-p. Szczepaniak nie żałował trudów. aby ułatwić towarzystwu jej przeprowadzenie. Komisja pod przew. p. Szczepaniaka przyznała szereg na gród i dyplomów honorowych. Na wystawę spieszyła tłumnie ludność okoliczna, a dnia 10 bm zwiedzili ją liczni goście, przybyli na powiecenie „Dolomitów Śląskich“ z p, starostą dr. Zaleskim na czele.

Wycieczka na Magórkę, Żar, Kiczorę i Cisowník.

Koło P. T. T. w Hajdukach Wielkieh urządza w niedzielę. 16. września br; wycieckę na Magórkę Żar. Kiczore i Cisownik. Wyjazd z Hajduk w sobotę. 15. września o godzinie 15.36 z Katowic o godzinie 18.19. Z Bystrej na Magórkę nocleg w schronisku. W niedzielę przez Międzybrodzie na Żar. Kiczorę i Cisownik. Zejście do Dol. Wielkiej Puszczy i tąże do Porąbki. Odjazd z Kęt o godzinie 17.20.Pryjazd do Katowic 20.45. do Hajduk 21. 12

Podwyżka płac urzędników handlowych

P. Minister Pracy i Opieki Społecznej podpisał rozporządzenie w sprawie nadania od dnia 1-go sierpnia rb. mocy obowiązującej orzeczeniu Komisji Pojednawczo-Rozjemczej w Katowicach z dn. 23 maja 1928 r. w sprawie podwyżki płac pracowników. zatrudnionych w handlu górnośląskiej części Woj. Śląskiego.

Z posiedzenia Magistratu m. Katowice.

Na ostatniem posiedzeniu Magistratu m. Katowice, które odbyło się w ubiegły wtorek, dn. 11.bm. przyjęto do wiadomości, że P. Wojewoda dr. Grażyński, w porozumieniu się ze Śląską Radą Wojewódzką, zamianował prezydenta m dr. Kocura członkiem komisji, decydującej o udzieleniu pożyczek i zapomóg ze Śl. Funduszu Komunalnego pożyczkowo-zapomogowego. Dr. Kocur wchodzi do tej komisji w charakterze przedstawiciela gmin miejskich Wojew. Śląskiego. Dalej przyjęto do wiadomości program otwarcia wystawy „Wnętrza Domu“ w parku Kościuszki i wyrażono zgodę na urządzenie.. Lunapark“ z okazji wystawy.

Na terenie miejskim a mianowicie w lesie w Panewnikach ma powstać kolonja letnia dla dzieci. Na przeprowadzenie różnych prac wstępnych uchwalono kwotę do5.000 zł.

W pobliżu parku Kościuszki ma powstać wzorowa dwu-klasowa ochronka z kuchnią, salką, werandami i t d ,urządzona na wzór najlepszych tego rodzaju zakładów w Europie. W tej sprawie uchwalono zwrócić się do Kom. Rady miejskiej z prośbą o aproba ę.

Magistrat zamierza wybudować przy ul. Raciborskiej 4 domy mieszkalny dla urzędników i pracowników miejskich. Zatwierdzono projekt budowy 2- i 3-pokojowych mieszkań w tych domach. Budowa rozpocznie się natychmiast po uzyskaniu na ten cel pożyczki w kwocie 900,000 złotych—Pozatem załatwiono następ. sprawy przyznano subwencję dla Zw. Harcerstwa Polskiego w wysokości 600 zł.; zaangażowano dr. Skotarka na stanowisko lekarza-asystenta w szpitalu dla dzieci; wyasygnowano siostrom miejskim, czynnym w poradniach dla matek, za każdą godzinę pozasłużbową wynagrodzenie w kwocie 2 zł. i zwolniono dzierżawców ogródków działkowych przy ul. Raciborskiej od zapłaty czynszu dzierżawy za rok bieżący.

Orzeczenie Komisji Pojednawczo—Arbitrażowej w sprawie spoczynku niedzielnego w zawodzie fryzjerskim

W środę 12. bm. odbyło się w Katowicach posiedzenie Komisji Pojednawczo—Arbitrażowej, pod przewodnictwem p. Maciejewskiego, w sprawie spoczynku niedzielnego w zawodzie fryzjerskim na obszarze Wojew Śląskiego

Na posiedzeniu tem komisja wydała orzeczenie, na mocy którego godziny pracy dla połowy pracowników w poszczególnych zakładach fryzjerskich w niedzielę i święta ustalono od godz. 7 rano do godz. 10 przed południem, przyczem wynagrodzenie wynosi o 10 proc. więcej niż w dnie powszednie. W zamian zatrudnienia w święta pracownikowi przysługuje prawo odpoczenku w tygodniu. Powyższe orzeczenie obowiązuje do końca roku bieżącego. Zainteresowanym stronom przysługuje prawo wniesienia sprzeciwu wciągu najbliższych 10. dni.

Jak się dowiadujemy, prawnicy fryzjerscy dążą do zaprowadzenia całkowitego spoczynku świątecznego od roku 1929.

Przedłużenie terminu zeciągu do marynarki wojennej

Termin zaciągu został przedłużony do dnia 5. października br. Do służby tej mogą zgłaszać się mężczyźni urodzeni w latach 1908. 1909. Podania należy wnosić do właściwych P. K. U. do dnia 25 września 1928 r.

Z walnego zgromadzenia producentów mlecznych.

W ub. wtorek na zgromadzeniu producentów mleka poruszono m. in kwestję podrożenia kosztów produkcji mleka, podkreślając brak paszy, powodujący zwyżkę cen. Przedewszystkiem zaznaczono, że rozpiętość między ceną u producenta a ceną sprzedażną wynosi aż 26 proc. Zniesienie cen maksymalnych za mleko i nabiał wogóle, spowodowało znaczny postęp w obrocie mlekiem w górnej części Śląska. Ceny te kształtują się na podstawie, zasad wolnego handlu. W końcu poruszono również niepomiernie wysokie ceny za mleko w powiecie Bielskim i Cieszyńskim. w powiatach tych panuje taksamo, jak w Sosnowcu wielka lichwa cen. Pod tym względem ceny są o wiele więcej umiarkowane.

Odezwa komitetu Tygodnia Dziecka do Obywateli

Bezgraniczne, olbrzymie są bogactwa ludzkości. Olbrzymie są jej skarby materjalne, potężne i skarby duchowe. Ale nad wszelkie bogactwa, nad lśniące skarbce królów, nad pancerne kasy miljarderów, nawet nad skarby mądrości filozofów najcenniejszym skarbem ludzkości jest Dziecko. Ono jest ogniwem w łańcuchu, który ginie w pomroce dziejów, a który sięga daleko daleko w tajemniczą przyszłość.

To drobne ciałko zmężnieje kiedyś i granitowe rzuci podwaliny pod gmach rozkwitu Polski.

Ta mała rączka chwyci kiedyś młot, by wykuwać potęgę Ojczyzny.

Cóż byłyby warte wszelkie zdobycze ducha i rozmu ludzkiego, gdyby nie było dziecka, co je nadal rozwijać będzie.

Ten skarb nad skarby Dziecko, to jest jedyne prawdziwe szczęście ludzkości, musi być otoczone najtkliwszą, najstaranniejszą opieką.

Biada narodowi, który nie dba o Dzieci; po trzykroć biada mu, bo musi ginąć marnie, topnieć, jak zimowe śniegi.

Jakież serce ludzkie mogłoby obojętnie patrzeć na głód lub chorobę dziecka. Któżby nie pospieszył, by obetrzeć łzy, nakarmić, ogrzać i przyodziać dziecko. A jednak, ileż jeszcze naszych dzieci. nie ma takich warunków, jakich potrzebuje.

Są w Polsce dzieci zziębnięte i głodne, są dzieci wynędzniałe i chore, duszą się i więdną w norach wilgotnych i zimnych.

Ustalenie cen domków robotniczych.

Rada Wojewódzka ustaliła ceny sprzedaży domków robotniczych na poszczególnych kolonjach w następującej wysokości.

W Załężu cena domu parterowego wynos 14 200 zł., cena piętrowego 18 600 zł., w Janowie cena domu 13 800 zł., w Mikołowie 13 600 zł., w Cieszynie cena domu z suterynami 15 000 zł., bez suteryn 14 200 zł. Warunki amortyzacji wynosiłyby w Załężu przy parterowych budynkach 50 zł., przy piętrowych 50 zł., miesięcznie, w Janowie Miejskiem przy parterowych 37,50 zł., w Mikołowie przy parterowych 36,40 w Cieszynie 40,75 - 37,50.

Zjazd Fidacu.

W dniu 16 bm. rozpoczyna się doroczny zjazd Fidacu t.j. byłych uczestników wojny światowej. Zjazd ten odbędzie się w Bukareszcie i trwać będzie do 24 bm.

Z ramienia b. uczestników wojny światowej ze Śląska wyjeżdża na zjazd, na osobiste zaproszenie p. poseł Fojkis z Michałkowic członek Pol. Stron. Ch. Dem.

Matrymonjalne.

Wdowiec lat 46 z zawodu mistrz piekarski właściciel składu piekarskiego poszukuje tą drogą starszą Pannę lub wdowę celem zawarcia stanu małżeńskiego. Zainteresowane z majątkiem ewtl. z pewnym kapitałem zechcą zapodać swój adres do Administracji niniejszego pisma pod literę A. Sz.

Powiatowa Szkoła Gospodarstwa Domowego w Starej--wsi, poczta Pszczyna przyjmie jeszcze kilka

dziewcząt

ponad lat 15 na kurs 1928)29.

Zgłoszenia należy nadsyłać **natychmiast.** Kierownictwo Szkoly.

Przewodniczący
Wydziału Powiatowego
Dr, Zaleski.

Ogłoszenie.

W związku z rekonstrukcją szosy Mikołów--Goczałkowice, zostaje jej odcinek, od szosy do Jankowic aż do mostu na Pszczynce, dla ruchu kołowego zamknięty, począwczy z dniem 14. bm.

Objazd dla pojazdów wszelkiego rodzaju w kierunku Pszczyny za parkiem obok dworu Kępy wzgl. przez Starą Wieś, a w kierunku, Kobióra --- odwrotnie.

Pszczyna. dnia 11. września 1928 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
(---) Dr. Zaleski.

Wydawca St. Janicki Katowice ul. Marszałka Piłsudskiego 43. Czcionkami wydawcy w Drukarni „Vita“ w Katowicach. Za redakcję odpowiada Józef Piechota w Pszczynie.